

Wystąpienie pana prezesa Tadeusza Chwiedzia

Dzisiejsze nasze spotkanie, w którym uczestniczymy ma szczególny charakter: - - po pierwsze, odbywa się w 81. rocznicę trzeciej masowej deportacji Polaków na Syberię i do Kazachstanu oraz 80. rocznicę czwartej masowej deportacji. Jest to dobra okazja by przypomnieć o masowych deportacjach Polaków na Syberię i do Kazachstanu jako sposobu na wyniszczenie „wrogów ludu”, jakimi nas władze sowieckie traktowały. -

- po drugie, chcemy wyrazić nasze uznanie i podziękowanie osobom, które swoim zaangażowaniem i działalnością społeczną wspierają organizacje kombatanckie i osoby represjonowane w utrwalaniu prawdy historycznej naszego Narodu. Przekazują tę prawdę młodemu pokoleniu kształtując postawy umiłowania Ojczyzny i patriotycznego wychowania. Bowiern jak pisał Kamil Cyprian Norwid „Naród, który zapomina o swojej przeszłości, traci swoją tożsamość i przestaje istnieć”, a św. Jan Paweł II tak nas nauczał „Chcąc zachować życie, musimy zachować pamięć”.

Panie wojewodo, obecność nasza tu w Urzędzie Wojewody świadczy o Pana zaangażowaniu i przywiązywaniu wysokiej rangi dla spraw kombatanckich i naszej działalności kombatanckiej. Przez wiele Polacy walczyli z odwiecznym wrogiem Rosją carską, a po rewolucji październikowej 1917 r. ze Związkiem Sowieckim. Początek Polskiej Golgoty Wschodu rozpoczyna się 23.08.1939 r. Podpisany wówczas w Moskwie pakt Ribbentrop – Mołotow o nieagresji między Niemcami hitlerowskimi a Związkiem Sowieckim na okres 10 lat. W tajnych postanowieniach przyszli agresorzy ustalili strefę wpływów jako łupu wojennego. Ustalono: Związek Sowiecki zajmie Estonię, Łotwę, Besarabię (wschodnia prowincja Rumunii); Niemcy zajmą Republikę Litewską. W dodatkowym tajnym protokole ustalono podział Polski: Niemcy zajmą tereny z zachodniej linii podziału, która będzie przebiegać wzdłuż linii Pisa, Narew, Bug i San; tj. o pow. 186 tys. km² zamieszkałą przez 22 mln. Ludności, a Sowieci zajmą tereny po wschodniej stronie tej linii podziału; tj. 201,700 km² zamieszkałych przez 13 mln. Pakt Ribbentrop - Mołotow zakładał atak Niemiec na Polskę na 1.09.1939 r. , a Sowieci z nocy 12 na 13.09.1939 r. Zmieniono termin ataku na 17.09.1939 r. Zmiana terminu spowodowana była wiadomością z Londynu o zawarciu sojuszu polsko-brytyjskiego. Podział Polski wg protokołu z 28.09.1939 r. i decyzja Rady Najwyższej Zw. Sowieckiego z 10.10.1939 r. o wprowadzeniu wewnętrznych przepisów obowiązujących w Zw. Sowieckim na tereny okupowane po dawnej

Polsce była podstawą nakazu Stalina z 5.12.1939 r. o zesłaniu Polaków na Syberię i do Kazachstanu. Zesłanie było podyktowane tym, że Polacy na terenach okupowanych mogą zagrażać bezpieczeństwu Związku Sowieckiemu. Zsyłką, opracowaniem planów deportacji, transportem kierował gen. Sierow, podległy Berii, szefowi NKWD. Ustalono, że I masowa deportacja nastąpi 10.02.1940 r. Objęła ona osadników wojskowych – legionistów, zwycięzców wojny 1920 r. jako zemsta za to zwycięstwo. Ponadto w ramach tej pierwszej deportacji wywieziono pracowników służby leśnej, kupców. Służby leśne potraktowano jako szczególnie niebezpieczne, bo posiadały broń, umiały się nią posługiwać, a szczególne niebezpieczeństwo Stalin uznał znajomość terenów do prowadzenia walki partyzanckiej. W ramach I deportacji wywieziono 220 tys. Polaków. Druga masowa deportacja miała miejsce 13.04.1940 r. Deportowano wówczas 300 tys. osób z rodzin wziętych do niewoli jeńców wojennych WP, żandarmów, policjantów, KOP-u i służby więziennej. Trzecia masowa deportacja trwała od 21.06. do 22.06.1940 r. wywieziono ogółem 240 tys. Polaków, przede wszystkim uchodźców z centralnej Polski oraz rodziny zamieszkałe w pasie przygranicznym. Znaleźli się wśród nich lekarze, nauczyciele, inżynierowie oraz wielu pracowników wyższych uczelni.

Czwarta deportacja 21-22.06.1941 r. wywieziono osoby ze środowisk inteligenckich, kolejarzy, członków i działaczy różnych komitetów społecznych, dzieci z domów dziecka, kolonii, wszystkich grup zorganizowanych np. obozy ZHP czy zgrupowania sportowe. Największe skupisko zesłanych Polaków to najtrudniejsze do życia miejsca. Północna Syberia, Swierdłowski, Irkuck, Tumieński, Kazachstan – Pawłodarskaja obłast, republiki kaukaskie. Najtrudniejsze obozy pracy: Kołyma, Workuta, Magadan, Norylsk. Do tych łagrów prowadziła jedna droga – **tam**, a z łagrów na **cmientarz**. Wielu zesłańców tych warunków nie wytrzymało. Głód, ciężka praca ponad ludzkie siły, piekielny klimat latem +50 C, meszka, komary, pluskwy; zima -50 -60C, represje moralne i fizyczne, traktowanie Polaków jak bydło, nikt nie mówił, że Polak umarł a zdechł, bo umierają ludzie, a zdycha bydło.

Jak daleko była posunięta nienawiść, wrogość władz sowieckich do Polaków, niech świadczą poniższe przykłady:

- w siódmym dniu wojny z Niemcami tj. 7.09.1939 r. Stalin powiedział: „ Niech oni powalczą, przeleją krew, a my rozgromimy Polskę – o jedno państwo

kapitalistyczne będzie mniej, a obóz socjalistyczny powiększy się o nowe tereny i nowe narody”.

Armia Czerwona wkraczając 17.09.1939 r. na polskie ziemie stosowała terror, aresztowania, egzekucje na szeroką skalę. Do takich bandyckich działań należało namawianie żołnierzy sowieckich przez dowództwo za pomocą drukowanych ulotek. W jednej z nich czytamy: bronią, kosami, widłami i siekierami bij swoich odwiecznych wrogów – polskich panów. Realizacja takich poleceń dawała możliwości bandyckiego mordowania Polaków jako wrogów ludu.

Latem 1941r. podczas ewakuacji przed armią niemiecką zamordowano 100 tys. polskich więźniów.

W okresie 1940-1941 w ramach masowych deportacji wywieziono 1.060 tys. Polaków; w okresie 1946-1956 wywieziono w pojedynczych grupach około 300 Polaków – byli to żołnierze AK, BCH, grup walczących z bronią w ręku i tych, którym nie odpowiadały PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i powszechnie panująca ingerencja Sowietów w sprawy polskie.

Ogólnie należy stwierdzić, że mimo wielkiego wysiłku IPN-u nie odkryto jeszcze wielu miejsc straceń Polaków. Jest jeszcze wiele „lasków katyńskich”, Kuropat czy Bykowni, które kryją tajemnice zbrodni np. 600 osób z obławy augustowskiej, 100 tys. osób żołnierzy AK, którzy razem z Armią Czerwoną wyzwolali Wilno i po zwycięskiej walce dowódca sowiecki zarządził zbiórkę, by podziękować za zwycięską walkę, następnie kazano złożyć broń, a żołnierzy wywieziono do łagrów i słuch o nich zaginął. Wieczna pamięć o tych bohaterach powinna być przekazywana młodym jako tragiczna historia Narodu Polskiego. Bohaterowie mówią: Pokażemy wam rany ukryte i głębokie blizny i z nich jak z liter będziemy uczyć *imienia ojczyzny*.

Swoim działaniem musimy dać przykład młodym, że chociaż zginęli „*żyją w pamięci narodu*”.

Dla wielu polskich rodzin Syberia, Kazachstan nie są zwykłymi miejscami na mapie, są znakami losu, znakami najbardziej bolesnymi i tragicznymi.

Na tych dzikich obszarach wielu cierpiało i ginęło zawsze *wierni Bogu i Ojczyźnie*. Utrwalajmy pamięć i oddajmy hołd bohaterom, którzy na zawsze pozostali na nieludzkiej ziemi tylko dlatego, że byli Polakami, prezentowali wartości patrioty miłującego ojczyznę i bezgranicznie wierzącego w Pana Boga.

Z narażeniem swego życia na frontach w armii gen Andersa i w dywizji im. Tadeusza Kościuszki walczyli o wolną suwerenną i demokratyczną Polskę.

Żołnierze walczący na wschodzie i zachodzie mówili:

Ciała nasze pozostaną w ziemi,
gdzie walczyliśmy i zgineli,
serca nasze zawsze są w Polsce,
a dusze? A dusze oddajemy Bogu.

Niech głoszenie prawdy i pamięć o tych co szli zdziesiątkowani, ale nie pokonani spod Monte Cassino czy spod Lenino z Syberii czy Kazachstanu trwa wiecznie.

Historia jest podstawą naszej świadomości o tym skąd przychodzimy, jakie były nasze losy, czego z tych dziejów możemy nauczyć młodych.

Norwid tak pisał: „Żeby kroczyć drogą przyszłą, trzeba wiedzieć, skąd się przyszło”.

Polak nowoczesny to osoba, która umie szanować historię i kochać ojczyznę, którą otrzymał jako dar od minionych pokoleń, od Sybiraków w szczególności i Sybiracy mają obowiązek czuć się tymi nauczycielami. To nasz statutowy i patriotyczny obowiązek.

Pamięć o przeszłości prowadzi nas ku przyszłości w dążeniu do jedności, pokoju i szczęścia nas wszystkich.

Ks. Piotr Skarga tak nas nauczał:

*Ojczyzna to nasza matka najlepsza,
to nie tylko kraj
to nasze dobro, które należy
bronić, kochać i cierpieć za nią
jeśli Ojczyzna tego potrzebuje.*

Kierując do Pana Boga wołanie jak czynili to Polacy na zesłaniu, błagalnym głosem wołamy:

Ojczyźnie naszej pobłogostaw Panie
Nas wszystkich od wojny, niewoli
nienawiści i piekła Golgoty Wschodu
zachowaj nas Panie